



ORGAN „KOŁA MLYNARZY“

Redakcja i Administracja: Lwów, ul. Boimów 1. 3. — Telefon 148. — P. K. O. Nr. 142.326.

Wychodzi dwa razy miesięcznie.

Redakcja rękopisów nie zwraca.

PRENUMERATA: kwartalna dla członków 3 zł., dla nieczłonków 5 zł. Numer pojedynczy 1 zł.

Ustawa wodna i jej obecne znaczenie dla młynów wodnych.

Przepisy ustawy wodnej, o ile dotyczą one wód płynących i ich użytkowania, stają się obecnie nader aktualne, ze względu na bliski termin ostatecznego wnoszenia podań o wpisanie prawa użytkowania do ksiąg wodnych.

Użytkowanie wód jest w ogólności albo powszechne, t. j. dozwolone każdemu bez zezwolenia władzy, albo zezwoleniem takowej ograniczone.

Podczas gdy pierwsze obejmuje jedynie, nie mające większego znaczenia czynności, związane przeważnie z gospodarstwem domowym, a wymienione w części drugiej ustawy — użytkowanie drugiego rodzaju jest bardziej skomplikowane i ze względu na dobro ogólne i prawa osób trzecich ściśle określone. Z tych to względów art. 45 ustawy wymienia taksatywnie, jakie użytkowanie wód wyjęte jest z pod ogólnych przepisów użytkowania powszechnego i dozwolone jedynie na podstawie specjalnego zezwolenia władzy wodnej.

Tu należą:

1. używanie i zużywanie oraz odprowadzanie wody nadziemnie lub poziomnie, bezpośrednio lub pośrednio;

2. doprowadzenie wody i innych cieczy nadziemnie lub podziemnie, bezpośrednio lub pośrednio;

3. istotna zmiana łożyska lub brzegów wody płynącej;

4. obniżenie lub podnoszenie zwierciadła wody, zwłaszcza trwałego zbierania wody przez wstrzymywanie odpływu;

5. budowa i istotna zmiana urządzeń, w szczególności mostów i kładek, tudzież zakładania nad wodą i w wodzie przewodów rurowych i kabli;

6. budowa portów, przystani i dojazdowych kanałów żeglowych, o ile te ostatnie nie stanowią samostannych dróg wodnych, albo też budowane są przez prywatne przedsiębiorstwo przy udziale lub bez udziału Państwa w kosztach;

7. urządzenie zakładów kąpielowych, przeznaczonych do publicznego użytku;

8. urządzenie stałych przewozów.

Pozwolenie na użytkowanie wód w powyższy sposób, może być udzielone na czas nieograniczony lub ograniczony, przyczem pozwolenie takie otrzymać może jedynie tylko przedsiębiorstwo, oparte na projekcie

technicznym, z ewentualnem spełnieniem pewnych warunków, które sobie władza zastrzeże. O ile czas trwania przedsiębiorstwa może być z góry dokładnie lub przypuszczalnie ustalony, pozwolenie udzielone zostaje jedynie na ten czas w innych wypadkach najwyżej na okres dziesięcioletni, licząc od prawomocności orzeczenia.

Władza wodna ma prawo odmówić pozwolenia na założenie przedsiębiorstwa jak i na przedłużenie czasu jego trwania (zgłoszone ma być na pół roku przed wygaśnięciem pozwolenia) o ile sprzeciwiają się temu względy dobra publicznego, lub poważne względy natury gospodarczej, przyczem jednak nie może wyjść poza zasady, wskazane w obowiązującej ustawie wodnej.

Art. 47 wymienia warunki, pod jakimi może być przez władzę udzielone zezwolenie na użytkowanie wód, oraz jakie obowiązki mogą one na przedsiębiorcę nałożyć, kierując się w swej treści przeważnie koniecznością zabezpieczenia tak samego użytkowania i praw osób trzecich jak i wynikającym stąd obowiązkiem odszkodowania.

Władza wodna odmówi pozwolenia na użytkowanie wody, o ile projektowane przedsiębiorstwo oddziaływałoby niekorzystnie na obronę kraju, regulację wody, żeglugę, spław itd., wyszczególniając powody te dokładnie w art. 38 ustawy.

Prawo użytkowania wody uzasadnia przedewszystkiem tytuł prawny, nadający jej charakter wody prywatnej — wystarczy więc niezaprzeczone prawo własności gruntu, przez które woda przepływa, ażeby nabyć i prawo jej użytkowania. Ponieważ jednak woda płynąca przechodzi przez grunta rozmaitych właścicieli, swobodne jej użytkowanie ze względu na nich musi być do pewnego stopnia ograniczone. I tak ustawa zakazuje:

1. ze szkodą innych zmieniać odpływ wody lub ją zanieczyszczać;

2. tak zmieniać stan wody, aby przez to inni w prawach do wody zostali ukróceni, albo obce grunta zostały na szkodę narażone;

3. utrudniać innym należytego utrzymania wód płynących i brzegów.

W razie naruszenia tych praw należy się poszkodowanemu odszkodowanie za odebranie lub naruszoną możliwość użytkowania wody, w wysokości istotnej straty. O ile chodzi o utracone korzyści, ma zastosowanie przepis prawa cywilnego.

Prywatne wody płynące mogą być w drodze ustawodawczej zaliczone do kategorii wód publicznych, o ile tego interes publiczny wymaga — w wypadku takim jednak poszkodowany otrzymuje odszkodowanie, w szczególności jeśli wskutek tej zmiany dotychczasowe jego użytkowanie wody zostaje zmienione lub uszczuplone, względnie ciężar utrzymywania brzegów zwiększony.

Dla utrzymania ewidencji istniejących praw użytkowania wód prowadzi władza administracyjna I in-

stancji, jako władza wodna I instancji księgi wodne wraz ze zbiorem map i dokumentów i w księdze tej uwidacznia wszystkie w powiecie już istniejące i na podstawie niniejszej ustawy nabyte prawa użytkowania wody, przyczem każdemu wolno je przeglądać i za odpowiednią opłatą brać odpisy.

Dla kontroli należytego wykonywania prawa użytkowania wody, przewiduje ustawa komisje rewizyjne, które mają za zadanie sprawdzać, czy wody płynące i ich brzegi są należycie utrzymywane, czy nie zachodzi wypadek zanieczyszczenia wody i czy użytkowanie wody przez uprawnionych odpowiada przepisom ustawy. W razie bezprawnego użytkowania wody, względnie za użytkowanie jej bez zezwolenia władzy, ustawa przewiduje surowe kary we formie grzywny i aresztu, wymierzane przez właściwe sądy powiatowe.

Najbardziej aktualne są obecnie przepisy końcowe, a to w artykułach 252 i 253, nakazujące niejako odnowienie istniejącego prawa wodnego, pod rygorem jego wygaśnięcia.

Prawa użytkowania wód ulegają obecnie ponownej rejestracji w formie wpisu do ksiąg wodnych, prowadzonych przez władze wodne I instancji.

Art. 253 ust. wodnej nakazuje bezwzględnie wpisanie tych praw do księgi wodnej i jako ostateczny termin do wniesienia zgłoszeń określa dzień 27. listopada 1927.

Wszyscy zatem, którzy korzystają z urządzeń wodnych, a w szczególności ci, którzy nabyli prawo użytkowania wody w jakikolwiek sposób przed 1. stycznia 1923, lub przed tym terminem w sposób legalny prawo to wykonywali, jakoteż ci, którzy posiadają zakłady wodne, które istnieją dłużej 10 lat, muszą do 27. listopada 1927 wnieść podanie do swego Starostwa, o wpis tych uprawnień do księgi wodnej, a to pod rygorem bezpowrotnego wygaśnięcia tych praw, połączone z utratą możności korzystania z wody.

Podanie należy wnieść do Starostwa i dołączyć do niego:

1. oryginalne plany szczegółowe urządzeń wodnych i ich kopje;

2. prawomocne orzeczenia władz i odpisów tychże (zatwierdzenie urządzenia i prawa wodnego);

3. co się tyczy tych uprawnień wodnych, które istniały już 27. listopada 1922:

a) dokumenty i ich odpisy, któreby stwierdzały, na jakiej podstawie użytkujący nabył prawo użytkowania, względnie że istnieje prawnie urządzenie, służące do ich wykonania, dalej, że te urządzenia zostały wniesione przed 1. stycznia 1923, lub, że przed tym terminem przystąpiono legalnie do ich wykonania, a wreszcie że zakład istniał w tym dniu dłużej aniżeli 10 lat;

b) urzędowy wyciąg z ksiąg hipotecznych (gruntowych);

c) wykaz osób, na których prawa Zakład może oddziaływać i ewentualnie oświadczenia tych osób.

W ostatnim wypadku chodzi o ewentualne pretenzje bądź posiadaczy gruntów, przez które woda przechodzi, bądź też jakichkolwiek innych osób, któreby do Zakładu z powodu jego istnienia mogły mieć jakies zarzuty, realnej natury.

O ile w powyższym terminie byłoby dla kogoś niemożliwym przedłożyć wyż wymienione dokumenty, wystarczy wniesienie samego podania, z naznaczeniem, że alegaty w tym a tym terminie zostaną przedłożone, względnie że je interesowany przedłoży na żądanie władzy.

O ile któryś z petentów nie będzie mógł n. p. z powodu zaginięcia dołączyć wymaganego w pkt. 2 orzeczenia władzy, wystarczy zapodać kiedy, kto i od jakiej władzy pozwolenie wodno-prawne otrzymał, ewent. w jaki sposób uprawnienie to na obecnego właściciela przeszło. Na okoliczności te należy podać posiadane dowody (potwierdzenia, kontrakty i t. d.) ewentualnie wymienienie świadków, którzyby je mogli potwierdzić.

Podobnie postąpić należy, o ile chodzi o stwierdzenie, że dany Zakład istnieje dłużej aniżeli 10 lat.

Wkońcu właściciel Zakładu ma w podaniu zgłosić, czy Zakład wodny jeszcze obecnie istnieje, czy był zniszczony, ewentualnie, kiedy był odbudowany — czy odbudowa opiera się na pozwoleniu władzy i czy istnieją przy Zakładzie znaki wodne i kiedy je osadzono.

To są wymogi władzy i odnośnego rozporządzenia Ministerjalnego i w interesie każdego Zakładu wodnego leży, by ich ściśle dopełnić i tem samem jak najrychlej doprowadzić do uregulowania swoich praw wodnych, albowiem wpis do księgi wodnej nastąpić może jedynie tylko na podstawie wymaganych planów, bez których żadne gospodarstwo wodne ani w obliczu prawa, ani też w interesie danego właściciela istnieć nie może.

STANISŁAW INGLOT

Młynarstwo zawodowe.

(Ciąg dalszy).

Do grupy maszyn opisanych w poprzednich artykułach, a stanowiących czyszczalnię zboża, należy jeszcze maszyna szczotkowa, która znajduje zastosowanie w młynach większych i średnich. Szczotkowanie zboża ma za swój cel, omiecenie ziarna z reszty brudu, oraz oczyszczenie tegoż z luźnie trzymających się jeszcze cząstek naskórków. Przez szczotkowanie oddzielają się od ziarna takie cząstki, któreby ujemnie wpływając mogły na dobroć i kolor wyprodukowanej mąki. Chcąc przy pomocy szczotkarki oczyścić należycie ziarno z brudu, musimy zastosować taki przyrząd, któryby podczas swej pracy mógł działać oczyszczająco w najgłębszych roweczkach pszenicy lub żyta.

Do celu tego posługiwano się w początkach listwami obciążonymi sukmem, a ustawionymi pionowo lub poziomo w ten sposób, aby ziarno przelatujące między owemi listwami a płaszczem lub dziurkowaną blachą, mogło się szczotkować. Zastosowanie takiej szczotkówki przy polerowaniu jagieł, dało początek przystosowania szczotkarki i w czyszczalni zboża.

Dzisiejsze szczotkarki nie mają już prymitywnego urządzenia dawnej szczotkarki. Zamiast listew powleczonych sukmem, posiadają walec żelazny lub drewniany, powleczony włóknem roślinnym lub sztywną szczecina, który obracając się, trze o płaszcz lub o blachę odpowiednio dziurkowaną, a ziarno posuwane obrotem walca wpada między szczotki i płaszcz lub blachę i ulega dokładnemu oczyszczeniu. Zastosowana przy tem silna ssąca aspiracja wyciąga cząstki brudu i odwieja je na zewnątrz.

Obecne szczotkarki mają walce o pionowym ustawieniu, gdyż poziome ustawienie walców okazało się nieracjonalne z powodu szybkiego zużywania się listew szczotkowych.

Zdawałoby się, że ziarno przechodząc przez tyle czyszczących maszyn, powinno przejść już idealnie czyste do procesu mielenia. Nie powinien jednak młynarz zapominać o tem, że aspiracje bez odpowiedniego odchodu przestają być doskonałe. Aby zapobiec temu, musimy posłużyć się całym szeregiem przyrządów pomocniczych, jak filter tłoczący, cyklon prochowy lub pyłowy, komory prochowe lub odpadkowe i t. d.

Maszyna czyszcząca zboże a nie posiadająca odpowiedniej aspiracji pracuje bardzo ciężko, a pozornie odczyszczane ziarno pozostawia wiele do życzenia. Wielką tedy powinien kłaść wagę młynarz na lekkie i szybkie odcyszczanie się maszyny z pyłu i odpadków zbożowych. Do tego właśnie celu służą wspomniane wyżej komory prochowe, przyczem baczyć należy, aby komora taka była odpowiednio obszerna i o odpowiednio wielkim otworze wypadowym u góry. Komora, która obsługuje kilka maszyn czyszczących — powinna być podzielona szczelnemi ścianami, aby silniejszy prąd powietrza nie zabijał słabszego — a nawet zmieszane razem prądy powietrza, osłabiają obroty wentylatorów i maszyn.

Obecnie komory tracą swoje zastosowanie, gdyż zajmują w młynie dużo miejsca, a następnie nawet najsolidniej zbudowane ścianki komór przepuszczają pył na zewnątrz, zanieczyszczając tem samem powietrze w młynie i pozwalając na przedostawanie się pyłu do produktu mącznego.

Dominujące miejsce w dzisiejszej dobie w tym wypadku zajmuje filter tłoczący, który nietylko przy małym zapotrzebowaniu miejsca w młynie nie przepuszcza pyłu na zewnątrz, ale i odprowadza dowolnie wszelkie odpadki do miejsca na ten cel przysposobionego.

Filter tłoczący zbudowany jest z dwóch skrzyń drewnianych górnej i dolnej, połączonych ze sobą woreczkami, o ilości stosownej do wielkości maszyny, Wytworzony prąd powietrza wciąga pył i odpadki do górnej skrzyni filtra, a przechodząc następnie przez dolną, jest za pomocą ślimacznicy odprowadzany w odpowiednie miejsce. Aby pył nie zatrzymywał się i nie zatykał woreczków, zastosowana jest rama, która przy pomocy odpowiednich kółek zębatach i łańcuszków porusza się od góry do dołu i z powrotem wzdłuż woreczków, otrzepując je z nagromadzonego pyłu.

Cyklon prochowy stosowany obecnie w krajach zachodnich z dodatnimi rezultatami odpylania ziarna, pracuje także pod naciskiem prądu powietrznego, wytworzonego przez wentylator danej maszyny. Zbudowany jest z blachy żelaznej, kształtu dużego leja, zaopatrzonego wewnątrz w tarczę, poruszaną powietrzem, która oddziela właśnie proch i pył od powietrza. Powietrze naciskane wraz z pyłem dostaje się czterokantowym otworem w górnej części przyrządu do wnętrza leja, a wirując, odrzuca pył ku ścianom przyrządu, który dzięki swemu ciężarowi spada do dolnego otworu, powietrze zaś ukończywszy swą pracę, wychodzi górnym otworem.

W końcu aby uzupełnić całą czyszczalnię, wspomnąć należy o płuczkarkach, których używają większe młyny do mycia ziarna zanieczyszczonego śniecią i innymi nieczystościami, a równocześnie i suszarniach, aby myte lub nadto surowe zboże odpowiednio osuszyć przed przemiałem.

Urządzenia takie wydają się dla niektórych zbyt ciężkim, przy głębszym jednak zastanowieniu musimy przyjść do tego przekonania, że w wypadkach, gdzie produkt mączny staje się podstawą handlu i szerokiej a dużej konsumpcji, młyny posiadać muszą odpowiedni surowiec do przemiału. Wiadomem jest młynarzom, jak trudno jest mleć zboże surowe lub śnieciste, gdzie przy zastosowaniu najodpowiedniejszych maszyn surowiec mokry lub śniecisty nie wyda nigdy dobrej mąki. Surowe zboże mieli się powoli, zanieczyszczając swoimi wodnymi wydzielinami, wszystkie rury przychodowe i odchodowe, zanieczyszczając dalej walce, kamienie, cylindry — sita płaskie, niszczy gazę, a wymielony w ostatku produkt nie nadaje się do pieczywa. Ziarno śnieciste czyszczone na łuszczarkach nawet najdoskonalej pracujących pozostawia zawsze na sobie śnieć co daje się spostrzec w mące śrótowej od 1—3 śrótu przez błękitne zabarwienie.

(C. d. n.)

Tegoroczne zbiory.

Główny Urząd Statystyczny opierając się na danych przesłanych przez swych korespondentów rolnych z całego kraju, stawia następujące horoskopy tegorocznych zbiorów:

Zmiana pogody na lepsze w początkach czerwca oraz ustalenie się jej w drugiej połowie tegoż miesiąca, przy urodzaju wieloletniej przeciętnej w granicach od 15·5—17·5 stopnia C. poprawiła znacznie stan zbóż. Opadów miała Polska dostateczną ilość, a nawet w Województwach zachodnich i w Województwach Wileńskim i Lubelskim za wielką. Zapas wilgoci w roli na ogół obfity, za szczupły może w Województwach wołyńskim i poleskim, w każdym razie dostateczny. Oziminy i zboża jare w stosunku do poprzedniego miesiąca wykazują poprawę, kwalifikacja jednak zbóż, w stosunku do zeszłorocznej w tym samym okresie czasu jest trochę niższa z wyjątkiem żyta ozimego.

Stan zasiewów w stopniach kwalifikacyjnych w drugiej połowie czerwca przedstawiał się:

	Koniec czerwca 1927	Koniec czerwca 1926	
Pszenica ozima	3·6	3·77	Cyfra 5 oznacza stan wyborowy
Żyto ozime	3·3	3·2	„ 4 „ „ dobry
Jęczmień ozimy	3·3	3·5	„ 3 „ „ średni
Pszenica jara	3·3	3·4	„ 2 „ „ przeciętny
Żyto jare	3·0	3·1	„ 1 „ „ zły
Jęczmień jary	3·2	3·3	
Owies jary	3·2	3·4	

O ile więc w okresie żniw nie nastąpi zmiana pogody na gorsze, należy przewidywać zbiory równe, a może i nieco większe od zeszłorocznych. Opierając się więc na danych, że pogoda w pełni dopisze, przypuszczalny zbiór liczbowo przedstawiałby się następująco: Pszenica 12·9 milj. kwintali, żyto 58·4 milj. kwint., jęczmień 14·9 milj. kwint., owies 30·2. Dla porównania zaznaczyć należy, że ostateczne obliczenia zbiorów zeszłego roku wynosiły: pszenica 12·8, żyto 50·1, jęczmień 15·5, owies 30·5. Zestawienie obu lat wykazuje, że urodzaj żyta przewidywany jest większy o 8 milionów kwintali w stosunku do ubiegłego roku, pszenica zaspowiada się w tej samej wysokości, inne natomiast zboża urodzaj mniejszy.

Główny Urząd Statystyczny podkreśla jednak, że obliczeń powyższych dokonano, nie biorąc pod uwagę szkód gospodarczych i powodzi, oraz że obliczenia powyższe tuż przed samymi żniwami mogą ulec znacznie zmianom.

Sprawy gospodarcze.

Przedsiębiorstwa wolne od podatku obrotowego. Ministerstwo skarbu wydało następujący okólnik: Art. 8 punkt 5 ustawy zwalnia od podatku od obrotu pracownie i zajęcia rzemieślnicze, rękodzielnicze, dorożkarstwo, furmaństwo, rybołówstwo tylko wówczas, gdy są wykonywane przez właściciela, przy pomocy najwyżej jednego członka rodziny względnie jednego

obcego pracownika (muszą tylko wykupić świadectwo przemysłowe).

Sklep, znajdujący się w jednym lokalu z zakładem przemysłowym, nie stanowi w myśl ostatniego ustępu art. 14 ustawy oddzielnego przedsiębiorstwa handlowego, a jest tylko częścią zakładu przemysłowego, przeto decydującą okolicznością jest ogólna ilość osób zatrudnionych tak przy produkcji, jak i sprzedaży, a więc, o ile takie przedsiębiorstwo zatrudnia tylko jednego właściciela, będzie wolne od obowiązku nabycia świadectwa przemysłowego; jeżeli zaś zatrudnione będą dwie osoby, — właściciel i jeden członek rodziny, względnie jedna obca siła pomocnicza, albo też tylko dwóch współwłaścicieli, bez obcych sił, wówczas należy żądać tylko nabycia świadectwa dla przedsiębiorstwa przemysłowego.

Protestowanie weksli przez pocztę. Od 1-go września b. r. poczta rozpocznie protestowanie weksli, których suma nie przewyższa 1.000 złotych. Poczta protestować nie będzie weksli, wystawionych w języku niepolskim, poza weksłami wystawionymi w innych językach, dopuszczonych na pewnych obszarach, jak ruski, niemiecki na obszarze b. dzielnicy pruskiej itp., następnie weksli, zaopatrzonych adresem w potrzebie, oraz weksli, wystawionych w kilku egzemplarzach.

Protest może być dokonany przez pocztę tylko z powodu niezapłacenia. Z innych powodów protestować weksli poczta nie będzie, pozostawiając te czynności notariuszom itp.

Domicylowanie weksli. Bank Polski komunikuje: W celu ułatwienia inkasa weksli oraz zmniejszenia związanego z tem obrotu gotówkowego, Bank Polski oznajmia, że domicylowane weksle (t. j. płatne u osoby innej a nie u akceptanta przy ciągniętym wekslu lub u wystawcy przy wekslu własnym) przyjmowane będą do dyskonta tylko wówczas, kiedy domicyl wypisany będzie wyraźnie i czytelnie z dokładnym podaniem adresu; weksle zatem, na których jako domicyl byłaby podana ulica i numer domu bez wypisania imienia i nazwiska lub nazwy firmy domicyljata będą odrzucane.

Dogodną formę i wielkie ułatwienie stanowi domicylowanie weksli w Banku Polskim na ciężar rachunku żyrowego. Od takiego domicylu Bank Polski nie liczy żadnej prowizji a pokrycie weksli następuje przez obciążenie w terminie płatności wskazanego rachunku żyrowego na podstawie awiza dostarczonego na kilka dni przedtem i podpisanego firmowo przez właściciela rachunku żyrowego. Blankiety awizów wydaje Bank Polski bezpłatnie.

Bank Polski prosi o wywieranie wpływu na wystawców weksli, ażeby używali — tak dla weksli własnych jakoteż ciągniętych — blankietów wekslowych z drukowanym tekstem, wypuszczonych przez Ministerstwo Skarbu i ażeby nie dopisywali w treści weksła niepotrzebnych i przez prawo wekslowe zu-

pełnie nie wymaganych zastrzeżeń jak n. p. „Przyrzekam jaknajakuratniej zapłacić“, „Mieszkanie prawne obieram sobie“, i t. p. Prosta forma weksła czyni go przejrzystszym i ułatwia jego badanie oraz szybkie odnalezienie adresu płatnika i t. d. Domicyl na takich weksłach winien być wypisywany u dołu po wyrazie „płatny“.

Podatki w lipcu. W miesiącu lipcu r. b. przypadają do zapłaty następujące podatki bezpośrednio:

1. do 15. lipca wpłata podatku przemysłowego od obrotu, osiągniętego w poprzednim miesiącu przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kat. i przemysłowe I—IV kat., prowadzące prawidłowo księgi handlowe, oraz przedsiębiorstwa sprawozdawcze;

2. do 15. lipca wpłata odroczonej zaliczki na poczet podatku przemysłowego od obrotu za kwartał I-szy 1927 r. w wysokości jednej piątej kwoty tegoż podatku, wymierzonego za rok 1926 przez przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe, nie prowadzące prawidłowych ksiąg handlowych oraz zajęcia przemysłowe;

3. wpłata podatku dochodowego od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę, w ciągu 7 dni po dokonaniu potrącenia.

Nadto płatne są zaległości z tytułu podatku majątkowego oraz kwoty zaległości odroczonych i rozłożonych na raty z terminem płatności w miesiącu lipcu, tudzież podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze również z terminem płatności w tymże miesiącu.

Kongresy i Zjazdy na Powszech. Wystawie Krajowej.

Usilnem dążeniem kierownictwa Wystawy będzie ściągnąć do Polski i na Wystawę jaknajwiększą ilość kongresów i zjazdów międzynarodowych. W tej mierze jaknajdalej idącą pomoc przez swe placówki zagraniczne przyrzekło Ministerstwo Spraw Zagranicznych. Jeżeli jednakże akcja ta ma być postawiona na odpowiednim poziomie i zostać uwieńczona pomyślnym skutkiem, winny się nią zainteresować już dzisiaj odnośne czynniki naukowe, społeczne, artystyczne, sportowe, i t. d. Przygotowanie kongresów i zjazdów wymaga nieraz kilkuletnich przygotowań, to też najwyższy czas, żebyśmy się do tej sprawy zabrali z całą energią. Wobec tego kierownictwo Powszechnej Wystawy Krajowej prosi na tej drodze zainteresowane czynniki, by zechciały sprawę tę bezwzględnie u siebie rozpatrzyć i przesłać nam łaskawie swe propozycje.

Nie trzeba wskazywać na to, jak ważnym i istotnym wprost czynnikiem będą kongresy i zjazdy dla Powszechnej Wystawy Krajowej, która ma być przecież nie tylko areną dla pokazów wytwórczości naszej, lecz także akademią dla narodu polskiego,

Planetarjum na Powszechnej Wystawie Krajowej.

W tych dniach zawiązał się w Poznaniu pod przewodnictwem Ratajskiego, Komitet, którego zadaniem będzie wybudowanie Planetarjum na terenie Wystawy u zbiegu ulic Orzeszkowej i Śniadeckich.

Planetarjum jest to, jak wiadomo, sztuczny firmament ze znanymi ciałami niebieskimi. Nowoczesny ten cud techniki składa się z blisko 100 oddzielnych aparatów projekcyjnych, połączonych w jedną całość. Na zewnętrznej stronie kopuły, przedstawiającej sklepienie niebieskie, wyświetla się poszczególne gwiazdy i gwiazdozbiory. Aparat zestawień można zapomocą naciśnięcia na guzik na każdą datę konfiguracji nieba zarówno na półkuli północnej jak i południowej. Samych gwiazd stałych wyświetla się blisko 3^{1/2} tysiąca. Kilka aparatów projekcyjnych wyświetla samą drogę mleczną, dalej okiem gołym dostrzegalne światy planetarne, gromady gwiazd i mgławice. Wyświetlane będą także wszystkie fazy księżyca.

Jeżeli projekt zbudowania Planetarjum na Powszechnej Wystawie Krajowej przyjdzie do skutku, o czym wątpić nie należy, Wystawa zyska potężną, a jednocześnie niezmiernie użyteczną atrakcję.

POZNAŃ 1929

Z Powszechnej Wystawy Kraj.

W Warszawie odbyło się 8. b. m. Zgromadzenie Związku przedsiębiorstw elektrotechnicznych oraz jako przedstawiciele Rządu p. Naczelnik Wydziału elektrotechnicznego Ministerstwa Przemysłu i Handlu Siwicki oraz delegat Ministerstwa Przemysłu i Handlu do spraw Wystawy, p. Radca Wcisło.

Zebranie zakończono uchwałą, że Związek zaprosi specjalną Komisję do opracowania zadań wystawowych. Związek Hut szklanych opracowuje projekt pawilonu wystawowego.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej tak żywo interesuje się Powszechną Wystawą Krajową, że polecił informować się co dni kilka w sprawie postępu prac. Bezpośrednim łącznikiem między Zarządem Wystawy a p. Prezydentem Rzeczypospolitej jest p. Dr. Skowroński, który przydzielony jest do kancelarii cywilnej.

Przegląd pism.

Instytut Naukowej Organizacji w Warszawie przystąpił do wydawania dodatku do organu Instytutu „Przeglądu Organizacji“ pod nazwą „Organizacja Gospodarstwa Domowego“. Zadaniem tego pisma jest

zaznajamianie kobiet polskich z nowymi metodami pracy, podawanie do ich wiadomości pojawiających się na rynku krajowym i zagranicznym przyrządów oraz wynalazków, ułatwiających pracę, jednocześnie zaś pobudzanie bardziej czynne i przedsiębiorcze jednostki do samodzielnych prób i udoskonaleń.

Cena pojedynczego numeru wynosi gr. 50, prenumerata kwartalna zł. 1.50, półroczna zł. 3.—, roczna zł. 6.—

Zgłoszenia należy kierować do Sekcji Gospodarstwa Domowego Instytutu Naukowej Organizacji, Warszawa, Krakowskie Przedmieście 66

Pierwszy numer zawiera artykuł „Znaczenie ogniska domowego“, w którym M. Romanowa podkreśla bardziej powszechną i niezastąpioną rolę kobiety, jako strażniczki domowego ogniska, oraz odpowiedzialność każdej jednostki za postęp dokonany. I. Szumlakowska w artykule „Co to jest nakowa organizacja?“ porusza ogólnie kwestję naukowej organizacji oraz wskazuje jej cele, w „Kąpieliach słonecznych niemowląt i dzieci“ omawia wartość tych kąpielii oraz sposób ich stosowania, zarówno w mieście, jak na wsi. Niezmiernie ciekawy jest artykuł „Gospodarstwo domowe terenem badań i doświadczeń naukowych“, opracowany przez M. Rogalską według inż. Szpaczka, zaznajamiający nas z systematyczną pracą stacji doświadczalnych gospodarstwa domowego w Stanach Zjednoczonych oraz z olbrzymim zakresem ich działania. „Dom nowoczesny“ podaje czytelnikom ciekawe szczegóły, dotyczące domu, wybudowanego na tegorocznej wystawie w Paryżu, z zastosowaniem wszelkich zdobyczy higieny, techniki, oraz innych nauk. „Gotowanie jarzyn“ zawiera wskazówki, jak przyrządzać potrawy z jarzyn, aby nie niszczyć zawartych w nich cennych soli mineralnych oraz witamin i podaje parę przepisów kucharskich. Ciekawą nowością są: dział współpracy czytelniczek między sobą, oraz apel do wytwórców, w którym Redakcja podaje rysunki paru prostych ulepszeń gospodarskich. Kronika obejmuje wiadomości o odbytym kursie gospodarstwa domowego, oraz omawia obszernie bibliografię z tego zakresu.

Numer opracowany jest bardzo starannie i zapatrzony w szereg ciekawych rysunków.

* * *

Wyszedł z druku Nr. 13 „Rolnika Ekonomisty“, organu Związku Polskich Organizacji Rolniczych pod kierownictwem p. J. Gościckiego i Redakcją pana Augusta Iwańskiego.

Numer zawiera w treści: artykuły pp. Wawrzywickiego — Taryfa „Pojedyncza“ i taryfy „Podwójnej“ i M. O. Grabowskiego — „Polska a niemiecki rynek jajczarski“ oraz sprawozdanie roczne Sekcji Centralnej do Spraw Nasiennictwa Dr. E. Kosteckiego, konjunktury cen — E. Szturm de Sztremą, korespondencję zagrani-

niczną ze St. Zjedn. Ameryki Półn., kronikę krajową, kronikę zagraniczną, przegląd piśmiennictwa krajowego i zagranicznego, recenzje i sprawozdania, oraz statystykę.

K r o n i k a.

Rezerwy zbożowe. Bank Rolny przystąpi natchmiast po żniwach do gromadzenia rezerw zbożowych. W tym celu zakupi on 100.000 ton żyta, które według opinii rzeczoznawców w zupełności wystarczą do skutecznego regulowania cen i zaspokojenia potrzeb rynkowych. Bank Rolny otrzyma na ten cel 50 milionów złotych we formie otwartego kredytu, względnie lokaty.

Klęski żywiołowe w Małopolsce Wschodniej.

Z różnych powiatów Małopolski wsch. sygnalizują w dalszym ciągu o nieustannych klęskach żywiołowych, które przybierać już zaczynają katastrofalne rozmiary.

Onegdaj o godz. 17-tej szalał straszliwy huragan z deszczem w gminie Olszanica, pow. Tłumacz. Wiele budynków zostało uszkodzonych.

W powiecie kałuskim spadł grad wielkości gołębiego jaja i poczynił wielkie szkody, które są na razie bliżej nieobliczone.

Ostatnio straszna burza gradowa szalała w powiecie horodeńskim w gminie Żabokruki i na Hawrylaku. Stłumionych zostało 750 morgów, a na nich około 30% zasiewów. Szkody znaczne.

Prenumeratę uiścili od 28. VI.

Jaki Adam	III kw.	Nadowski Wacł.	II i III kw.
Jakiza	II kw.	Wierzbicki Franc.	II kw.
Trisko Michał	„	Kordas Józef	II, III, IV kw.
Schollenberg Antoni	„	Kühner Jakób	II kw.
Kurek Stanisław	„	Lejczak Bartłomiej	„
Mossmann Daniel	II i III kw.	Schmier Jan	„
Lieberbach Jakób	II kw.	Cyburk Ignacy	„
Kowal Wasyl	„	Chmiel Wład.	II i III kw.
Hajduk Jan	III kw.	Baran Szymon	II kw.
Babicz Bronisław	II kw.	Kwiecień Wawrzyniec	„
Rubicz Jan	„	Łukowicz Franciszek	„
Schweitzer Juljusz	II i III kw.	Klüger M. J.	„
Frey Rudolf	II kw.	Grzeszczuk Ignacy	„
Sauer Adam	„	Samiłowski Franc.	„
Chodorowski Bazyl	„	Friedman Leib	„
Makarucha Andrzej	„	Kuc Stanisław	„
Rugendorf M. I.	„	Piszko Andrzej	„
Śmieszko Eug.	II, III, IV kw.	Bauer Józef	„
Białoskórski Michał	III kw.	Mikolasch Marcin	„
Porebski Miecz.	III i IV kw.	Preisner Kazimierz	IV kw.
Wityszyn Michał	II kw.	Friedman Leib	II kw.
Drewniak Tomasz	„		

Cedula giełdowa za czas od 1. VII. — 15. VII. 1927

	1/VII—7/VII	8/VII—15/VII
Pszenica krajowa dworska ex 1926, 750 gr.	53·25 — 53·00	51·00 — 53·00
„ „ zbiorowa „ 720 „	51·00 — 50·00	49·00 — 51·50
Żyto małopolskie „ 675 „	45·75 — 45·50	44·50 — 45·50
Jęczmień przemiatowy „ 620 „	43·50 — 41·00	40·00 — 41·00
Pęczak	66·00 — 68·00	66·00 — 68·00
Otręby żytnie bez worka	25·00 — 24·00	23·00 — 24·00
„ pszenne bez worka	23·00 — 21·50	21·50 — 22·25

PRZECIĘTNE CENY MĄKI W PIERWSZEJ POŁOWIE LIPCA.

L w ó w :

Brutto za netto łącznie z workami.

Mąka pszenna 40%	zł 93·00—94·00
„ „ 50%	zł 84·00—85·00
„ żytnia 50%	zł 77·00—78·00
„ „ 60%	zł 71·00—72·00
Kasza hryczana	zł 90·00—91·50
„ jaglana	zł 85·00—88·00
„ jęczmienna	zł 67·00—69·00
Grysik kukurudziany	zł 52·00—53·00
Mąka „	zł 34·75—35·75

K r a k ó w :

Mąka pszenna krakowska 50%	zł. 88·00—90·00
„ „ „ 45%	zł. 91·00—92·00
„ ciemna do pieczenia	zł. 74·00—76·00
„ żytnia krakowska 60%	zł. 74·00—75·00
„ poznańska 65%	zł. 74·00—75·00

Na rynku zbożowym zaznacza się znaczna niżka.

W pierwszej dekadzie ceny zboża spadły w cenie. Ożywione transakcje w zbożu chlebowym. W drugiej dekadzie pogłoski o zakazie przywozu zagranicznej pszenicy i mąki pszennej, spowodowały żywsze zainteresowanie dla pszenicy. Żyto doborowej jakości nadal poszukiwane. Podaż pokrywa w zupełności popyt. Ceny zbóż spadają w całej Europie a przede wszystkim na południu z powodu rozpoczętych żniw.

OGŁOSZENIA.

OKAZYJNIE DO SPRZEDANIA 1 para kamieni Trappa, o średnicy 48 cali. Informacje „Molitor“, S. A. Lwów — Boimów 3.

MŁYNARZ z długoletnią praktyką w młynach gospodarczych, poszukuje posady. Telego Jan, Tuligłowy, poczta Pruchnik.

Riesel, Schieber i Friedländer

ZAKŁAD BUDOWY MŁYNÓW

we Lwowie, ul. Hetmańska 1. 24. — Telefon Nr. 9-47.

Generalne przedstawicielstwo:

JÓZ. PROKOPA S-WIE, fabryki maszyn młyńskich i turbin W PARDUBICACH

oraz

FABRYKI MOTORÓW HILLE-WERKE S. A., dawniej Moritz Hille W DREŹNIE

dostarcza wprost ze składu na dogodnych warunkach maszyny młyńskie wyrobu PROKOPA.

Stale na składzie: walce, perlaki, łuszczarki, tryjery, kamienie, plansichtry, reformy, aspiratory, oraz wszelkie inne maszyny młyńskie. — TURBINY systemu FRANCISA oraz całkowite urządzenie młynów gospodarczych i handlowych.

Maszyny młyńskie wyrobu PROKOPA są pierwszorzędnie wykończone; zużywają mało siły przy znacznie zwiększonej wydajności. Referencje oraz listy pochwalne naszych P. T. Odbiorców świadczą o dobroci fabrykatów PROKOPA oraz naszej solidnej obsłudze.

Motory „HILLE-WERKE“ znane są w całej Europie środkowej i wschodniej, ropne systemu „Diesla“, oraz ssąco-gazowe od 15 do kilkuset HP.

Zalety motorów HILLEGO: minimalne zużycie materji opałowej, czysta i prosta obsługa, równomierny spokojny chód przy wszystkich obciążeniach, większa przejrzystość, jakoteż dobre wyregulowanie.

Fabryka „HILLE-WERKE“ w Dreźnie dostarczyła dotychczas 13.000 motorów o sile 210.000 HP.

DOGODNE WARUNKI SPŁATY.

4—12

M. STEINHAUS

Lwów, Grodecka 10 a

poleca: walce, perlaki, tryjery, kamienie oraz wszelkie maszyny w zakres młynarstwa wchodzące zawsze na składzie.

7—16

Przy wszelkich korespondencjach z firmami, prosimy powoływać się na naszą „Powszechną Gazetę „Młynarską“.

CENNIK OGŁOSZEŃ: Ogłoszenia jednorazowe na 1 str. 100 zł. — 1/2 str. 60 zł. — 1/4 str. 40 zł. 1/8 str. 20 zł. — 1/16 str. 15 zł. — Na pierwszej i ostatniej stronie okładki ceny o 100% wyższe. — Ogłoszenia przed tekstem o 75% wyższe. — Ogłoszenia po tekście o 50% wyższe. — Przy kilkakrotnych lub stałych ogłoszeniach odpowiedni opust.